

Co jej mogłeś dać? – Jacek Lech

Nie wiem nawet, czy pamiętasz,
Że był kiedyś taki czas,
Gdy na drogę, którą biegłeś,
Upadł słońca blask
Kiedy ona była z tobą,
Miałeś zawsze dziwny fart,
Łatwo przyszło, łatwo poszło,
Inny więcej szczęścia ma

Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją na inny ląd
Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją w daleki świat
I miałeś sen, niedobry sen,
Że między wami wyrósł las,
Że między wami mroczna dal
I miałeś pełne pracy dni,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
On miał czas

Koło w górze, koło w dole,
Tak się toczy każda gra,
Choć jej chciałeś podarować
Klucz do wszystkich bram
Nieopatrznie potrącona
Jeszcze smuga cienia drga,
Łatwo przyszło, łatwo poszło,
Inny więcej szczęścia ma
Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją na inny ląd
Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją w daleki świat

I miałeś sen, niedobry sen,
Że między wami wyrósł las,
Że między wami mroczna dal
I miałeś pełne pracy dni,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
On miał czas
Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją na inny ląd
Nie miałeś nic prócz dwojga rąk,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
Chciałeś zabrać ją w daleki świat
I miałeś sen, niedobry sen,
Że między wami wyrósł las,
Że między wami mroczna dal
I miałeś pełne pracy dni,
No, powiedz, co jej mogłeś dać?
On miał czas
Na na na na na na na na na
Na na na na na na na na na
Na na na na na na na na-a-a
Na na na na na na na na na
On miał czas, wolny czas



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych